Nr. 66. w Piątek dnia 18. Marca 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, 17 Marca. — Z Kopenhagi donoszą pod dniem wczorajszym, że sprowadzono do głównej kwatery nieprzyjacielskiej urzędników wyższych i burmistrza z zajętej Jutlandyi przez wojska sprzymierzone z powodu przymusowych rekwizycyi

Londyn, 17 Marca wieczorem. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby wyższej oświadczył lord Palmerston: jak wiadomo rząd otrzymał zezwolenie na konferencyą ze strony Austryi i Prus i oczekuje teraz urzędowej odpowiedzi duńskiej. Ma powód dobry do nadziei, że Dania zezwoli na konferencyą.

Kiel, 17 Marca. — Książe Fryderyk w dobrym znajduje się zdrowiu. (?)

Altona, 17 Marca. — Z Flensburga donoszą pod d. 17, że jedenastu urzędników jutlandskich tu sprowadzono jako jeńców. Mają być odprowadzeni do fortecy pruskiej.

Bergen, 17 Marca. — Dziś po południu między 2 a 4 przypatrywano się z Rugardu bitwie morskiej. Duńska flotylla składała się z 5 większych parowców, z których dwa były w bitwie, pruska z 2 okrętów wojennych i wielu kanonierek, które żwawo strzelały. Pruska korweta wysunęła się znacznie naprzód. O 4 godzinie flotyle te zniknęły z widnokręgu po za Granitz.

Frankfurt, 17 Marca. — Wiedeński telegram zamieszczony w Postzeitung wątpi o przyjęciu przez Danią zawieszenia broni. Gabinet wiedeński wie tylko, że Dania gotową jest przyjąć uti possidetis pod zastrzeżeniem układów o zabrane i embargiem obłożone okręty. Propozycye obu wielkich mocarstw mogą być tylko w ogóle tak jak są postawione, albo przyjęte albo odrzucone.

Wiedeń, 17 Marca. — Jeneralna korespondencya czyni uwagę, że odpowiedź duńska niezawiera bezwarunkowego przyjęcia propozycyi, a co zawiera tego niepodaje.

Berlin, 18. Marca. Naj. Pan raczył nadać tajnemu radcy rejencyjnemu Dieckmanowi w Królewcu order orła czerwonego, 2 klasy z dębowem liściem, rendantowi kantoru zbioru praw i gazet, tajn. radcy obrachunkowemu Sinnellowi w Berlinie i rendantowi głównej kasy podatkowej, radcy obrachunkowemu Krieg z Wesel order orła czerwonego 3 klasy na pętlicy, burmistrzowi Zinglerowi w Nowym Szczecinie order oła czerwonego 4 klasy; byłem zaś kapitanowi i dziedzicowi Pachelbl-Gehag z Zimkendorfie godność szambelańską.

Berlin, 17. Marca, Wczoraj nadeszła tu wiadomość, że 3 kompania 2 batalionu 5. pułku brandenburskiego nr. 48. w d. 15. b. m. podczas burzliwego powietrza przewieziona została na wyspę Fehmarn aby tameczną załogę wziąść do niewoli, dziś nadesłał jenerał major Schlegell następujący telegram datowany z Clausdorfu d. 16. Marca 1864. Napaść na wyspę Fehmarn powiodła się zupełnie; 4 oficerów. 10 podoficerw, 98 prostych żołnierzy i kilku majtków wzięto do niewoli i znajdują się teraz nabrzegu holsztyńskim, zkąd przeprowadzą ich do Rendsburga. Nasza strata wynosi: 1 ciężko ranny, 2 lekko i kilku innych lekko rannych od pałaszy. Ze strony duńskiej jeden wachmistrz poległ, jeden podoficer ciężko ranny. Na brzegu znaleziono małą armatkę.

Nieprzyjacielskie kanonierki Krieger, Ole-Bull i Marstrand odpłynęły ku Alsen. Na Fehmarnie pozostały 2 pruskie kompanie.

— Nat. Ztg pisze: wiadomość jeneralnej korespondencyi o przyjęciu przez Danią zawieszenia broni dotąd się nie potwierdziła, lubo przypuścić można, że to jest życzeniem rządu austryackiego. Spenerska gazeta powiada, że wiadomość ta jest nieuzasadnioną, bo dotąd gabinet duński jeszcze się nie oświadczył. Z Londynu piszą, że rząd kopenhagski żądał dłuższego czasu do namysłu w tej mierze. Mimo propozycyi jednobrzmiącej podanej przez Prussy i Austryą, nie znalazła ona dobrego przyjęcia w Kopenhadze, nie jest tam popularną i zachodzi wątpliwość, czyli ministerstwo Monrada dość jest silnem, aby nie mieć względu na opinią przywódzców duńskich. Powszechnem jest mniemaniem, że nawet na przypadek dojścia do skutku zawieszenia broni, jest niepodobnem wszelkie porozumienie się co do podstawy narad konferencyjnych.

Chełmno, 16 Marca. — Piszą do Nadw. z Brodnicy: Dnia 12 Marca znany i powszechnie lubiony proboszcz parafii Szczuckiej, ks. Łysakowski, przejeżdżając za paszportem przez komorę Osiek do Królestwa, został przez kapitaea tamtejszej załogi rosyjskiej Münstera aresztowanym z powodu, że znaleziono przy nim jeden numer Przyjaciela Ludu, którego przy roztargnieniu zapomniał uprzątnąć z kieszeni, wybierając się w podróż przez sąsiedzką mu komorę. Ks. Łysakowski znany jest z roztargnienia. Mimo starań prywatnych nie zdołano uwolnić kapłana staruszka z więzienia, do którego go wtrącono, przeciwnie odprowadziła go Moskwa podobno w głąb kraju, jak się domyślają do Płocka lub Lipna. Uwięzienie to jest prostym gwałtem, należało bowiem Moskalom ks. Łyskowskiego zwrócić do Prus, jeżeli się nie chciano kontentować skonfiskowaniem i zniszczeniem gazety. O ile wiadomo, nastąpiła już deklaracya ze strony tutejszego landrata, skutkiem której spodziewają się uwolnienia i zwrócenia czcigodnego kapłana. Ostatniego tygodnia aresztowali Moskale w skutek denuncyacyi, jak mówią z Płocka wyszłej, dziedzica wsi Tomkowa, p. Cisowskiego, którego majątek nad samą granicą pruską jest położony.

Piszą do tegoż pisma z powiatu świeckiego: Dnia 4 bm. na zalecenie pana landrata ze Swiecia, policya w asystencyi wojskowej komendy odbyła rewizyą w Topólnie, szukając w skutek denuncyacyi polskich ochotników, jako też broni i amunicyi. Rewizyi przewodniczyło 4 żandarmów, którzy tak w domu mieszkalnym, jako też w gospodarczych zabudowaniach czynili najściślejsze poszukiwania, przy obsadzeniu wojskiem każdego wejścia i budynków, lecz nic zakazanego ani też ludzi podejrzanych nie znaleziono.

Koźle, 12 Marca. — Z dwóch stron przybywają do Koźla obecnie ranni. Z jednej żołnierze austryaccy, przybywający koleją żelazną ze Szlezwiku, z drugiej Polacy ranni, którzy z Królestwa schronili się do Poznańskiego, a których policya przytrzymała i wysela na Bogumin do Galicyi, zkąd są rodem. Wczoraj wrócił ranny ślusarczyk z powiatu oleskiego (Rosenberg), który w Królestwie walczył w jeździe powstańczej, brał udział w kilku potyczkach i prócz postrzału w słabiznę ma nogi odziębione w skutek silnych mrozów.

Hamburg, 17. Marca. — Berlingska Tidende donosi z Gothenburga pod d. 13. b. m., że onegdaj odbyła się z powodu odjazdu radzców stanu norwegskich do Chrystianii feta u ministra spraw zagranicznych hr. Manderströma, na której tenże miał mowę, w której ubolewał, że nie uwzględniono usiłowań szwedzkich. Król szwedski bardzo jest przychylnym dla Danii i jej króla Fryderyka VII. i niemasz nikogo w radzie królewskiej, któryby nie brał najgorętszego udziału w cierpieniach duńskich. Inne rzady rozumiały przez wpływy swe uśmierzyć wzburzone żywioły po obu stronach. Z układów z Szwecyą hr. Russel tylko koniuszcząc uchylił od zasłony. Szwecya jedno oświadczyła tak w Wrześniu r. p. jak w końcu roku, a w Lutym wezwała Anglią i Francyą do poparcia silnie Danii, gdyż Szwecya obstaje za traktatem londyńskim. Szwecya pragnie pokoju na mocy zabezpieczenia praw duńskich. Europa nie może dopuścić, aby najświętsze prawa bezkarnie mogły być pokrzywdzone. Szwecya dla tego musi być gotową. Rząd ufa współdziałaniu każdego dobrego obywatela.

Z Sztokholmu donoszą, że minister spraw zagraniczn. oświadczył, iż korrespondencya przedłożona w księdze niebieskiej parlamentowi, jest niezupełna. Szwecya wezwała w Lutym Anglią i Francyą, aby dopomogły Danii, a one tymczasem kołowodziły.

Królestwo Polskie.

Z bożej łaski My Aleksander II, cesarz i samowładca wszech Rosyi, krol polski, wielki książę finlandzki etc. (Ciąg dalszy).

I. Organizacya administracyi gminnej.

A. O składzie administracyi.

Art. 11. Administracyą gminy składają:

a) Zebranie gminy;

b) Wójt gminy, jeden na gminę;

c) Sołtys i

d) Sąd gminy z ławnikami.

Oprócz tego w razie uznanej potrzeby, gminy mogą mieć osobnych pisarzy gminnych, poborców podatków, inspektorów szkółek i szpitali, gajowych, stróżów pól gminnych i innych ekonomicznych oficyalistów.

Art. 12. Na miejsce zbierania się zebrania i sądu gminnego, wyznacza się wieś w pośrodku gminy położona, lub zasługująca na pierwszeństwo przewagą ludności, albo korzystnem swem pod względem handlowym i przemysłowym położeniem.

B. O zebraniu gminy.

Art. 13. Zebranie gminy składa się ze wszystkich pełnoletnich gospodarzy gminy, bez różnicy wyznania, posiadających w jej obrębie, prawem osobistej własności, przynajmniej trzy morgi ziemi. Do składu zebrania gminy nie wchodzą miejscowi sędziowie pokoju, duchowni i urzędnicy policyi powiatowej, choćby nawet byli posiadaczami gruntów w obrębie gminy w cznaczonej powyżej ilości.

Art. 14. Zebrania gminy zwoływane będą z obowiązku cztery razy do roku w terminach, jakie urządzający komitet oznaczy. Oprócz tych zwołań zwyczajnych, wójt gminy zebrać może zebranie w każdym innym czasie, ilekroć w interesach gminy zajdzie potrzeba.

Art. 15. Pierwszeństwo na zebraniach gminnych i utrzymanie na nich należytego porządku wójta gminy należy. Atoli w czasie wyborów na wójta gminy, lub w razie roztrząsania rachunków wójta gminy z powierzonych mu funduszów, ustępuje on pierwszeństwo w zebraniu jednemu z sołtysów, na którego między nimi nastąpi zgoda, lub w razie przeciwnym najstarszemu z nich wiekiem.

Art. 16. Do atrybucyi zebrań gminnych należy co następuje:

a) wybór wójta gminy, ławników, pisarsa i innych urzędników, których wybór według art. 11, do zebrania należy;

b) uchwały we wszystkich interesach gospodarczych i innych całej gminy dotyczących:

c) środki opiekuńcze, oraz urządzenie szkółek gminnych;

d) ustanowienie i rozkład składek gminnych i ciężarów, odnoszących się do całej gminy;

e) sprawdzenie działań i rachunków osób z wyboru gminy urzędujących;

f) rozporządzenie nieruchomym majątkiem całej gminy, w użytkowaniu wspólnem wszystkich jej mieszkańców będącym, jako to: gruntami odłogiem leżącemi lub w pastwiska obróconemi itp.

g) wybór pełnomocników do interesów gminy:

h) wyrzeczenie we wszelkich takich przypadkach, w których na zasadzie ogólnego prawa, lub według szczególnych o włościanach postanowień, lub też w skutek pojedyńczych rozporządzeń rządu, zajdzie potrzeba, czy to zgodzenia się na co całej gminy, czyli też jej wyrzeczenia.

Jeśliby dla jakich bądź powodów zebranie gminy nie sporządziło w swoim czasie rozkładu ciężarów skarbowych i gminnych między mieszkańców gminy, to w takim razie wójt gminy uprzedzi najprzód zebranie, że on sam rozkład ten sporządzi. A jeśli i to nie odniesie skutku, to wówczas wójt gminy razem z ławnikami i sołtysami i pod wspólną ich odpowiedzialnością rozkład wspomniony niezwłocznie sporządzą i wprowadzą w wykonanie, o czem wójt gminy naczelnikowi powiatu przy dołączeniu kopii rozkładu doniesie.

Art. 17. Uchwały zebrania gminy wtenczas tylko stają się ważnemi, kiedy zapadną pod przewodnictwem wójta gminy, lub jego zastępcy sołtysa, (w przypadkach art. 15 przewidzianych) i w obec najmniej połowy gospodarzy prawo głosowania na zebraniu mających.

Art. 18. Uchwała następuje jednomyślnością lub większością głosów, według zdania tej części gromady, która choć jednym głosem część drugą przeważy. W razie rozdzielenia się zebrania na dwie równe części, większość pozostanie przy tej połowie, do której wojt się przyłączy.

Art. 19. Każdy z głosujących w zebraniu jeden tylko głos mieć może.

Art. 20. W sprawach tyczących się rozporządzenia nieruchomą wspólną gminy własnością i z której użytkują wszyscy gminy mieszkańcy, czyliby chodziło o zamianę, czy też o segregacyą gminnych gruntów itp., potrzebną jest koniecznie zgoda przynajmniej dwóch trzecich wszystkich gospodarzy gminy, prawo głosowania na zebraniu mających.

Art. 21. Uchwały w sprawach ważniejszych zapisują się do księgi, a między innemi: uchwały w przedmiotach, art. 20 objętych; tudzież uchwały na znaczny przeciąg czasu obowiązywać mające i nakoniec takie, których zapisania zebranie wyraźnie zażąda.

C. O wójcie gminy.

Art. 22. Wójt gminy odpowiada za utrzymanie porządku i spokojności w gminie. Sołtysi są podwładnemi wójta gminy.

Art. 23. Władza wójta rozciąga się na wszystkie w ogóle w obrębie gminy przebywające osoby po wsiach, koloniach i folwarkach, dworach dziedziców i wszelkich innych bez wyłączenia domach obywatelskich w gminie położonych.

Art. 24. Wójt gminy w obrębie jej jest obowiązany:

Pod względem policyjnym:

a) ogłaszać za rozkazem zwierzchności prawa i wszelkie rozporządzenia rządu, oraz strzedz szerzenia w gminie wszelkich podrobionych ukazów i szkodliwych dla publicznej spokojności pogłosek;

b) czuwać troskliwie nad utrzymaniem porządku w miejscach publicznych i nad bezpieczeństwem osób i własności, w przypadku zaś naruszenia porządku i bezpieczeństwa przedsiębrać zaradcze środki dla niezwłocznego ich przywrócenia, zanim powiatowa policya stósowne z swej strony rozporządzenia uczyni;

c) zapobiegać żebractwu, przytrzymywać włóczęgów, zbiegów i dezerterów wojskowych i dostawiać ich policyjnej zwierzchności;

d) donosić natychmiast zwierzchności o samowolnie wydalających się z gminy i o wszelkich popełnionych w gminie przestępstwach i nieporządkach;

e) przedsiębrać wszelkie nakazane policyjne zaradcze środki, chroniące od pożarów, od pomoru bydła i od tym podobnych klęsk;

f) zaradzić sobie we wszelkich nadzwyczajnych zdarzeniach, jako to: w razie pożarów. wylewów wód, chorób epidemicznych, pomoru bydła lub innych ogólnych klęsk i natychmiast donosić policyjnej zwierzchności o wszelkich nadzwyczajnych w gminie wypadkach;

g) przedsiębrać wszelkie nakazane policyjne środki zapobiegające wszelkiego rodzaju przestępstwom i wykroczeniom, a w razie ich popełnienia zabezpieczyć ślady przestępstwa, dochodzić i zatrzymać winowajców, oraz dostawić ich zwierzchności do dalszego z nimi postąpienia;

h) wykonać w przepisanych prawem wypadkach wyroki sądu gminnego i innych władz sądowych, oraz exekwować wszelkiego rodzaju należytości;

i) czuwać nad całością zajętych w gminie z mocy wyroków sądowych nieruchomości i ruchomości, i dostawiać te ostatnie na miejsce publicznej ich przedaży; oraz mieć dozór nad bezpiecznem przechowaniem znalezionych w gminie lub odebranych od osób podejrzanych efektów, broni itp.

Pod względem spraw gminnych i administracyjnych.

j) zwoływać i zamykać zebranie gminy, oraz utrzymać w niem należyty porządek;

k) wnosić na jego obrady wszelkie interesa potrzeb i dobra gminy dotyczące;

l) wykonać zapadłe na mocy prawa w zebraniu gminy uchwały, które porządkiem niniejszym ukazem wskazanym nastały;

m) czuwać nad dobrem utrzymaniem w gminie dróg, mostów, grobli, przewozów itp.:

n) rozciągać nadzór tak nad sołtysami, jako też nad wszelkimi innymi gminnymi urzędnikami, ażeby ściśle wypełniali włożone na nich obowiązki;

o) czuwać nad należytem wypełnieniem wszelkiego rodzaju rządowych i gminnych powinności, tak pieniężnych, jako też wymaganych w naturze, a zarazem wojskowego zaciągu;

p) naznaczać kwatery dla wojsk w gminie rozlokowanych i dostarczać podwody tak na wojenne jak i na inne rządowe potrzeby;

q) zarządać funduszami gminy pod odpowiedzialnością za ich całość i zgodne z prawem użycie;

r) czuwać nad całością i nietykalnością nieruchomości, ogólną własność gminy lub jej instytucyi stanowiących, mieć dozór nad gruntami opuszczonemi w gminie;

s) wydawać mieszkańcom gminu w przypadkach prawem pozwolonych i w przepisanym porządku pasporta i świadectwa przesiedlenia;

t) mieć dozór nad ugodzonymi czasowo w obrębie gminy najemnikami, robotnikami i służącemi, oraz nad ścisłem wypełnieniem przyjętych przez nich zobowiązań względem najmujących;

u) mieć dozór nad karczmami, austeryami i wszelkiemi tego rodzaju zakładami, oraz przestrzegać rzetelności miar i wag w publicznych miejscach przedaży;

v) mieć dozór nad szkołami, szpitalami, ochronami i wszelkimi innymi dobroczynnymi zakładami gminy, jeśli do niej należą lub jej kosztem powstały.

Póki stan wojenny zniesionym nie zostanie, wójci gmin, jak niemniej wszyscy inni urzędnicy gminni w pełnieniu swych obowiązków zachować ściśle mają osobne przepisy dla zarządu wojenno-policyjnego wydane.

Art. 25. Wójt gminy obowiązany jest bezwarunkowo wypełniać wszelkie prawne zlecenia naczelnika powiatu, sędziego pokoju władz sądowych, oraz wszelkich innych władz w zakresie służących im atrybucyi wydane.

Art. 26. Wójt gminy winien naradzać się z ławikami i sołtysami i wzywać ich do wspólnego z sobą działania we wszelkich w art. 24 wyżej wymienionych przedmiotach, a w szczególności w tych, które dotyczą ogólnego zagospodarowania i dobra gminy, jako to: rozkładu między mieszkańców stósownie do artykułu 16 powinności gminnych lub ogólnych wydatków na rachunek gminy zarządzonych, rozkwaterowania wojsk, dostarczenia podwód, transportu włóczęgów, odbycia szarwarków i innych gminnych posług, jak niemniej utrzymania w dobrym stanie dróg, mostów, grobli itp., oraz opieki nad ubogimi, sierotami i dotkniętymi kalectwem lub chorobą. Ławnicy i sołtysi obowiązani są z swej strony działać wspólnie i dopomagać wójtowi gminy we wszelkich wyżej wyszczególnionych przedmiotach.

Art. 27. Za mniej ważne wykroczenia policyjne popełnione przez osoby władzy wójta gminy na zasadzie art. 23 podległe, wójtowi gminy służy władza ukarania winnych najwyżej dwudniowym aresztem lub karą pieniężną jednego rubla srebrem nie przenoszącą. Nie będących w możności uiścić się z nałożonej na nich pieniężnej kary, wójt gminy może skazać nie na dłuższą jak na dwudniową publiczną robotę, nie rozciągając wszakże tego ostatniego środka do osób z pod tego rodzaju ukarania według przepisów prawa wyjętych.

Art. 28. Wójci gmin mają prawo żądać okazania sobie legalnych świadectw od przejeżdżających i czasowo w gminie przebywających; przywoływać do stawienia się w urzędzie wójtowskim każdego mieszkańca gminy i odbywać rewizye po domach i zabudowaniach prywatnych w przytomności zawsze dwóch ławników lub sołtysów.

Art. 29. Te ze służących dotąd wójtom gmin atrybucyi, które niniejszem prawem nie są im nadane, na inne właściwe władze przeniesione zostaną mocą osobno wydać się mających przepisów. (Ciąg dal. nast.)

Wilno, 12 Marca.— Przesyłamy wam w tłomaczeniu z oryginału moskiewskiego poufny okólnik Murawiewa, który rozesłany został wszystkim urzędom w guberniach oddanych pod jego zarząd. Brzmi on jak następuje:

Wilno, 13 Stycznia 1864 Nr. 2.

Okólne zalecenie do naczelników gubernii wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej - mińskiej, mohilewskiej i witebskiej.

Wielu z pomiędzy obywateli tutejszego kraju polskiego pochodzenia, którzy nie dbali o oświatę swych włościan za czasów poddaństwa, zaczęli od czasu zniesienia tego prawa i wybuchu powstania czynnie się starać o zaprowadzenie szkół wiejskich, w których przy pomocy katolickiego duchowieństwa i sędziów pokoju (pośredników mirowych), wybieranych z pomiędzy krajowców polskiego pochodzenia, — uczono włościan czytać, używając do tego polskich elementarzy, również jak i wielu włościan prawosławnych (?) uczono katolickiego katechizmu. Podobnego rodzaju czynności okazały się takoż i w niektórych rządowych dobrach, w których urzędnicy, powiększej części polskiego pochodzenia, nie wzbraniali dzierzawcom form, katolickiemu duchowieństwu i innym osobom szerzyć polski język między włościanami i dozwalali wiejskim pisarzom, składającym się ze szlachty, ze studentów wypędzonych z uniwersytetów i gimnazyi i rozmaitych włóczęgów, szerzyć polską propagandę ze szkodą dla pierwotnej (!!!) rosyjskiej narodowości, do której należy prawie cała tutejsza wiejska ludność (!!). Ta polska propaganda szczególniej od tego czasu się wzmogła, gdy jej apostołowie spostrzegli, że rząd, uwalniając włościan od poddaństwa, przyjął też na siebie oświatę włościan i zaczął zakładać wiejskie szkoły w zachodnim kraju, w duchu rosyjskiej narodowości. Ogólny opór przeciw zaprówadzeniu tych szkół, tak ze strony obywateli i księży, jakoteż i ze strony byłych sędziów pokoju — miejscowych obywateli polskiego pochodzenia — również jak i wybór na nauczycieli czynnych agentów polskiej partyi, zmusiły władze miejscowe jeszcze w miesiącu Grudniu 1862 r. (a przecież wtedy jeszcze nie wybuchło powstanie p. r.), zamknąć wiejskie szkoły, założone bez wiedzy i zezwolenia zwierzchności i poddać pod ścisłą rewizyą jak nauczycieli tak też i sposób nauczania.

Pomimo to, do wiadomości mojej dochodzi, że w niektórych wiejskich szkołach, istniejących jak w prywatnych tak też i w rządowych dobrach, ludzie złej woli starają się jeszcze szerzyć polski język między włościanami i uczyć lnd prawosławny (!!) polskiego (?) katechizmu, również jak i to, że są jeszcze szkoły, w których się jeszcze używają polskie elementarze.

Czując konieczność położenia tamy takiemu wdzieraniu się (!) w prawa prawosławia i rosyjskiej narodowości, i stosując się do przepisów potwierdzonych 23 Marca r. z. przez N. Pana, w których jest powiedziane, że w ludowych szkołach gubernii wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, mińskiej, mohilewskiej i witebskiej ma się tylko wykładać język rosyjski, — postanowiono, że nauczyciele w takowych szkołach mają się naznaczać przez władze szkólne, — wzywam p. jenerała do rozkazania niezwłocznie wszystkim wojennym powiatowym naczelnikom, również jak i powiatowej i miejskiej policyi, szczególniej zaś sędziom pokoju, którzy dziś są naznaczani przez rząd z pomiędzy Rosyan na miejsce dawnych sędziów Polaków, usuniętych z miejsca, — aby takowe władze miały ścisły dozór, iżby nikt oprócz prawosławnego duchowieństwa nie trudnił się oświeceniem ludu, nie mając na to poprzednio zezwolenia od władzy oświecenia; takoż aby w żaden sposób ani też pod żadnym pozorem i w żadnych ludowych szkołach nie wykładał się dla włościan język polski, a w tych okolicach, gdzie są prawosławni włościanie, aby się nie ważono uczyć ich religii według polskiego (!) katechizmu. Wszystkim powyżej wzmiankowanym władzom rozkazać najściślej, aby nie dozwalali szerzyć między ludem polskich elementarzy i innych ksiąg naukowych w polskim języku, wydawanych najwięcej w duchu i z celem podniecenia ludu przeciw rządowi, jeśli się zaś okaże, że obywatel, jego pełnomocny, lub jego rządzca zaopatruje włościan w polskie książki i szerzy między prawosławnymi polskie katechizmy, to tacy obywatele winni ulegać karze od 200—600 rubli stósownie do wielkości majątku, oprócz tego zaś rządzca takowego majątku ma uledz karze od 100—200 rubli, zostając pod ścisłym dozorem policyjnym; nauczyciele zaś mają zapłacić kary 100 rubli, przyczem winni być odstawieni do dalszego rozporządzenia. Również jeśli się okaże, że katoliccy księża starają się szerzyć między ludem język polski, to takowi księża mają uledz karze podwójnej, jaka jest naznaczoną dla nauczycieli. Ci zaś księża, którzy będą uczyć prawosławnych włościan polskiego katechizmu, mają opłacić kary 300 rubli i powinni być aresztowani donosząc mnie o nich do dalszego rozporządzenia. Przytoczone powyżej kary mają być pobierane wyłącznie z rozporządzenia p. jenerała. Również we wsiach rządowych jak i obywatelskich mają ulegać karze do 100 rubli z utratą obowiązku — wiejscy starostowie gminni, wójci, pisarze i inni urzędnicy, jeśli dozwolą na powyżej wymienione bezprawne działania, lub nie dadzą o tem wiedzieć natychmiast władzy.

Polecając p. jenerałowi sumienne wykonanie powyżej przytoczonych rozporządzeń, proszę jednocześnie oświadczyć wojennym naczelnikom, urzędnikom miejskiej i powiatowej policyi, szczególniej zaś sędziom pokoju, że liczę na ich gorliwość w zniszczeniu polskiej propagandy, zalecając im takoż, aby się starali wszelkimi w ich mocy będącemi środkami, za współdziałaniem miejscowych prawosławnych kapłanów i za skomunikowaniem się z władzą szkólną, co najwięcej urządzać szkół wiejskich, na podstawie rządowego rozporządzenia, w duchu rosyjskiej narodowości i prawosławia. Jenerał piechoty Murawiew II.

Francya.

Paryż, 15 Marca. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza następującą notę: od wielu dni wieczorami odbywały się w częściach najludniejszych stolicy publiczne zgromadzenia bez pozwolenia władz policyjnych. Pod pozorem propagandy wyborczej miewano na tych zgromadzeniach gwałtowne mowy przeciw rządowi. Zgromadzenia te rozwiązano (jak u Garnier Pagea, gdzie nawet policya przetrząsnęła pomieszkanie i papiery) i wytoczono śledztwo przeciw tym, u których te zgromadzenia się odbywały, jakoteż przeciw tym, którzy je zwołali. Żadne zgromadzenie polityczne jakiegokolwiek rodzaju, nie może się odbyć bez pozwolenia władzy. Prawo nie czyni żadnych wyjątków dla zgromadzeń wyborczych. Kandydaci, którzy życzą sobie wyłożyć zasady swej kandydatury, mogą zwołać wyborców na zgromadzenie publiczne po otrzymanem na to pozwoleniu ze strony władzy. Rząd w tej mierze roskazuje trzymać się prawa i potrafi wyjednać prawu temu poszanowanie.

— Cesarz wczoraj o godz. 2. odbył przegląd nad pierwszą dywizyą wojskową armii paryskiej wynoszącą 8,000 ludzi. Wojsko okazało wielkie uniesienie.

— Gazette de France zbija wiadomość wczorajszą podaną przez Pays o odbyciu zgromadzenia posłów państw pomniejszych w pomieszkaniu pełnomocnika księcia koburgskiego i w obec tego księcia. Lubo książe przyjmował ich wizyty, ale dla tego nieobradował z nimi.

— Pays podobno dziś, jak wczoraj la France rozprawia o propozycyi zawieszenia broni i taką daje wariantę swego rozumowania: warunki nieco liberalniejsze nowej propozycyi, pozwalają tuszyć, że będą przychylniej przyjęte, aniżeli poprzednie. Byłoby atoli rzeczą nierozsądną oddawać się w tej mierze przesadzooym iluzyom. Chętnie zgadzamy się na to, że nową propozycyą naprzód chętnie przyjmą, a nawet zaczną nad nią pracować. Jednem słowem niewątpimy bynajmniej, że konferencya może się zbierze, ale wątpimy, czy się na niej strony zgodzą. Być może że Prusy i Austrya nakłonią średnie państwa do uznania dynastycznej unii nad księstwami, ale większość państw niemieckich będzie poczytywała tę unią osobistą za wielką koncesyą. Król Krystyan IX. natomiast nie będzie wstanie na tem zaprzestać i przeniósłby wojnę wątpliwą nad pokój, bo przeciw niemu byłby lud duński, z którym igrać niemożna. Życzymy gabinetowi angielskiemu, aby mu się obrabiania Duńczyków powiodły, nie tuszymy atoli więcej, jak że mu się uda przez te rokowania przedłużyć swój żywot aż do przyszłej sesyi parlamentarnej.

Austrya.

Wiedeń 11 Marca. — Fremdenblatt donosi o sprawie meksykańskiej następujące szczegóły: Wczorajsze wiadomości o sprawie meksykańskiego tronu nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że rzeczoną sprawę uważać można za skończoną. Dowiadujemy się o tem jeszcze następujących szczegółów. W niedzielę wielkanocną nastąpi uroczyste przyjęcie korony a w cztery lub pięć dni później uda się arcyksiążę na statku »Novara« w podróż do Meksyku. Z Austryaków towarzyszyć będą nowemu cesarzowi hr. Bombelles i margrabia Lorio, nowej cesarzowej hrabina Zichy, hrabina Kolonicz i lekarz. Cała załoga statku »Fantazya« prosiła o przyjęcie ją na »Nowarę, która tym razem prrwie nie będzie miała dział i dla tego dostanie od wszystkich rządów przyznanie neutralności.

Co do toku zdarzeń, które ugruntowały postanowienie arcyksięcia, dowiadujemy się, że znane dwa warunki zostały wypełnione. Prócz 3 niezaludnionych prowincyi Meksyku wszystkie przesłały uznania. Nawet okolice, w których nigdy nie było francusko-meksykańskich wojsk, dobrowolnie się przyłączyły. Od czasu wejścia do Meksyku nie było więcej ważniejszej walki; wszystko odwróciło się od gwałtownych i nieszczęsnych rządów Juareza. Tysiąc dziewięćset czterdzieści zgromadzeń (Ayuntementns) głosowało, a żadne nie oświadczyło się przeciw mocarstwu. Każde Ayuntamento składało się z reprezentantów gmin, z korporacyi urzędników, z większych posiadaczy i głów rodzin indyańskich. Każdy akt uznania zaopatrzony jest w podpisy biorących udział w głosowaniu, a prawdziwość podpisów potwierdzili przełożeni gminy, po największej części notaryusze lub aktuaryusze sądowi. Pierwszy warunek, postawiony przez Arcyksięcia został zatem wypełniony i to w takich rozmiarach, o jakich nawet nikt się nie ważył pomyśleć. W ostatnich dniach nastąpiło wypełnienie drugiego warunku, czyli potrzebnych rękojmi.

O sposobie, w jaki temu warunkowi zadość uczyniono, a mianowicie o rozmiarach, w jakich się to stało, dłuższy czas zapewne się nie dowiemy. Albowiem w obec amerykańskich i europejskich zawikłań ostatnie stanowcze słowo pozostanie zapewne tajemnicą trzech cesarzów. Lecz i to, co już jest wiadomem, uważać można dostatecznem do bezpieczeństwa państwa. Wojsko francuskie powoli będzie cofnięte z Meksyku, a legia zagraniczna pod francuską chorągwią 6—8lat pozostanie w kraju; zatem honor Francyi i nadal pozostanie zaangażowanym. Francuskie okręty zajmą 6 większych portów na obu morzach. O dalszych środkach bezpieczeństwa obecnie jeszcze się umawiają.

— Wanderer donosi, że redaktorom węgierskich pism humorystycznych polecono, aby zaniechali odtąd wszelkich dowcipów i zaczepek przeciw Rosyi wymierzonych.

Kronika miejscowa.

Poznań, 18 Marca. — Wedle Posn. Ztg. odbył p. radzca policyjny Rose w towarzystwie 2 żandarmów konnych i 2 policyjantów dnia 14 b. m. rewizyą w Trzebawiu pod Stęszewem, przyczem miano znaleść w remizie zapakowane: 98 płaszczy sukiennych, 144 czapki, 50 torebek do naboi i rozmaite powrozy. Po ukończeniu rewizyi aresztowano pisarza p. Budzyńskiego i ucznia leśnictwa p. Brzeskiego jako politycznie podejrzanych i odstawiono ich wraz z przedmiotami zabranemi dotąd.

Taż sama gazeta donosi, że dnia 15 b. m. przyprowadzono do tutejszej dyrekcyi policyi dwóch cudzoziemców, którzy jako podejrzani o zamiar udania się do powstania zostali w powiecie gnieźnieńskiem aresztowanymi.

— Dnia 14 b. m. wybrano na walnem zgromadzeniu poznańskiego prowincyalnego banku akcyonaryuszów, członkami zarządu na rok bieżący pp. Annussa, Juliusza Bleichrödera, Grassmanna i Rosenstiela, którzy także w r. z. do tegoż zarządu należeli.

— Jak wiadomo zakazał minister skarbu reskryptem z dnia 12go Lutego r. z. »aż do dalszego rozporządzenia« przewozu broni i przyborów wojennych z państwa pruskiego do Królestwa Polskiego i Rosyi. Sąd apelacyjny w Kwidzynie nie uznał przecież reskryptu tegoż »prawomocnym«, ponieważ nie mieści w sobie oznaczonego czasu, na jak długo przewóz zakazany, co wyraźnie jest zastrzeżonem w §. 3. prawa celnego. Sprawa ta przeszła zatem pod rozpoznanie trybunału najwyższego, który osądził: iż zakaz »aż do dalszego rozporządzenia« jest obowięzującym, a ktokolwiek przeciw powyższemu zakazowi działa, pociąga na siebie wszelkie kary, które prawo celne z 23go Stycznia 1838 w § 3 ustanawia.

Gniezno, 14. Marca. — Piszą ztąd do Pos. Ztg: Dzisiaj w południe przyprowadzono dotąd pod eskortą huzarów od strony Witkowa 4 przyzwoicie ubranych mężczyzn. Zapewne, aby uniknąć zbiegowiska wyjechał cały szwadron huzarów naprzeciwko jeńców z karabinkami gotowymi do wystrzału. Licznie zgromadzona przed więzieniem publiczność zachowała się prseeież zupełnie spokojnie.

Wiadomości literackie.

Warszwa. — »Zeszyt Biblioteki Warszawskiej« za Marzec, zawiera następujące artykuły: Władysław Xiążę Kujawskie, zakonnik opactwa Cystersów, później Benedyktynów w Dyżonie, współzawodnik do korony polskiej po śmierci króla Kazimierza Wielkiego, przez P. C. N. Amanton; Z dziennika podróży do Rosyi, odbytej z zimie 1863 roku, przez J. Grajnerta; Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna; Afghanie: Wspomnienia z politycznej misyi angielskiej; Co rzeczywiście znaczyła Kunica, p. W. A. Maciejowskiego; Uwagi nad początkiem roku politycznego u Ateńczyków, przez Hip. Grzybowskiego: Kronika literacka; Rozmaitości: Pojedynek Adama Tarły, wojewody lubelskiego, z Kazimierzem Poniatowskim; Kronika bibliograficzna; Wiadomości literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Styczeń r. b.

Przy ukończeniu gazety dochodzi nas następująca depesza:

Stralzund, 18 Marca. — Tutejsza gazeta potwierdza wiadomość z Bergen, o wczorajszej bitwie na morzu stoczonej. Pruska flotyla przerwała bitwę, gdy eskadra duńska wzmocniła się do 7 okrętów. Pruskie statki kanonierskie popłynęły do Ruden, obie korwety zaś Nymfa i Arkona silnie ścigane przez Duńczyków zawinęły szczęśliwie do Swinemünde. Na Nymfie dwóch, na Arkonie trzech poległo, na obu zaś 9 było rannych, a między tymi porucznik Berger.

Dziś z rana popłynęła duńska flota do Möln.

Przybyli do Poznania dnia 19. Marca.

BAZAR: Żółtowski z Jarogniewic, hr. Mielżyński z Kotowa, hr. Mielżyński z Chobienic, Rekowski z Koszut, Kierski z Podstolic, Żychliński z Skotnika, Mittelstädt z Silca, Szołdrzyński z Siernik, Radoński z Krześlic, Koszutski z Wargowa, Bukowiecka z Mszyczyna.

HOTEL DU NORD: Niewitecki z Łodzi, Rożański z Padniewa, Buchowski z Pomarzanek, Skórzewski z Włościjewek, Dunin z Lechlina,

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Petry z Darmstadt, Kettner z Szczecina, Bornitz z Berlina, Peters z Pniew, Riemann z Wrocławia.

MYLIYUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Heinze z Strumian, Funk z Rokitnicy, Brier z Kościana, Boone z Bremen, Poznański z Berlina, Stoc z Tarnowa, Martini z Łukowa, Jüterbock z Owieczek.

HOTEL BERLIŃSKI: Modlibowski z Kromolic, Brehmer z Radenz, Zelasko z Kowanówka, Matuszewski z Owieczek, Krüger z Borku, Habel, Speyer i Dambitsch z Wrocławia, Wiesenthal i Kuphal z Berlina.

POD CZARNYM ORŁEM: Szubert z Wielkiejwsi, Zielonacka z Chwalibogowa, Szółdrzyńska z Goliny, Kopersi z Stępocina, Schulz z Strzałkowa, Laskowski z Bagrowa.

HOTEL PARYSKI: Długołęcki z Czerniejewa, Prądzyński z Mącznik, Iłowiecki z Barda, Prądzyński z Stawian, Leuschner z Babina, Simon i Clausen z Leszna, Paprzycki z Wrześni, Daszkiewicz z Wrocławia, Gosławski z Jaworowa, Bukowski z Srody, Wulkowski z Glinna, Stebe i Mendel z Srody.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Müller z Sędzin, Samst z Rawicza, Reinecke z Kościana, Meissner z Sierakowa,

Obwieszczenie.

Wedle obwieszczenia naszego z dnia 6 Maja r. z. było do końca roku 1862 wydanych przez nas listów zastawnych . . . . 10,400,260 Tal.
W roku 1863. przybyło . . . . 3,525,300 »
tak, że aż do ostatniego Grudnia 1863 . . . . 13,925,560 »
a doliczywszy wygotowane w 1864 . . . . 600,550 »
wydaliśmy do dziś dnia na mocy statutu z dnia 13. Maja 1857. ogółem . . . . 14,526,110 Tal.
Z tych wszakże
a) dobrowolnie abluowano . . . . 200 Tal.
b) końcem umorzenia wylosowano i wypowiedziano . 136,770 »
umorzono ogółem . . . . 136,970 »
i pozostaje w porządkowym obiegu tylko . . . . 14,389,140 Tal.
Za powyższą summę listów zastawnych, odpowiada hipotekami na pierwszem miejscu
a) 326 dóbr szlacheckich obejmujących . . . . 952,197 mórg areału i
b) 279 dóbr nieszlacheckich obejmujących . . . . 178.801 » »
Ogółem 605 dóbr z areałem . . . . 1,130,998 mórg areału wartości szacunkowej 29,737,420 Tal., przechodzącéj zatem więcéj jak dwa razy summę wydanych listów zastawnych.

Oprócz tego jest rękojmią skorej wypłaty prowizyi fundusz rezerwowy, który do końca roku zeszłego już był urosł do 845,631 Tal. 8 Sgr. 11 Fen. Wedle § 19. Statutu z dnia 13. Maja 1857. fundusz ten ostatecznie będzie użytym na umorzenie, i ze względem na to, słusznie twierdzić można, że fundusz amortyzacyjny składa się nie tylko z wylosowanych
136,770 Tal. — Sgr. — Fen.
ale i z funduszu rezerwowego w ilości . . . . 845,631 » 8 » 11 »
w ogóle z . . . . 982,403 Tal. 8 Sgr. 11 Fen.
a zatem z wydanéj do końca roku 1863 summy 13,926,560 Tal. listów zastawnych cokolwiek już więcej jak 7 procent jest umorzony.

Fundusz rezerwowy i w tym roku najgłówniejszy miał przybytek z przewyższek funduszu administracyjnego, które włącznie z zyskiem osiągniętym przez obrót procentowy pieniędzy do dyspozycyi będących, w końcu roku 1863 w summie ogólnéj 157,430 Tal. 20 Sgr. 9 Fen. mogły być przeniesione do funduszu rezerwowego. Koszta administracyjne w roku 1863. wynosiły 13,153 Tal. 26 Sgr. 9 Fen. a więc jeszcze nie zupełnie $\frac{1}{10}$ procentu całkowitej aż do końca r. z. wydanéj summy listów zastawnych.

Poznań, dnia 14. Marca 1864.

Królewska Dyrekcya
nowego Ziemskiego Towarzystwa Kredytowego dla prowincyi Poznańskiéj.
Hr. Königsmarck.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 18. Marca 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) podnosi się. Wypowiedziano 50 węcpli. Na Marzec 29 list. $28\frac{3}{4}$ pien., na Marzec Kwiecień 29 list. $28\frac{3}{4}$ pien., na wiosnę $28\frac{3}{4}$ pł. 29 pien. $\frac{1}{4}$ list., na Kwiecień Maj $29\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na Maj Czerwiec $30\frac{1}{2}$ list. $29\frac{3}{4}$ pien., na Czerwiec Lipiec $31\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{3}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) trzyma się. Wypowiedziano 3000 kwart. Na Marzec 13 list. $12\frac{11}{12}$ pien., na Kwiecień $13\frac{1}{12}$ list. 13 pien., na Maj $13\frac{5}{12}$ list. $\frac{1}{3}$ pien., na Czerwiec $13\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Lipiec $14\frac{1}{12}$ list. 14 pien., na Sierpień $14\frac{1}{3}$ list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 17. Marca.

Pszenica 44—56 tal.

Żyto na wiosnę $31\frac{7}{8}$ tal., na Maj Czerwiec 33—$\frac{1}{2}$—33 tal.

Jęczmień wielki i mały 26—32 tal.

Owies na wiosnę $21\frac{1}{2}$ tal.

Groch do gotowania 35—46 tal.

Groch na pastwę 35—46 tal.

Rzep zimowy 84—86 tal.

Rzepik zimowy 89—84 tal.

Oléj rzepiowy na Marzec $11\frac{1}{8}$ tal., na Marzec Kwiecień 11 także, na Kwiecień Maj $11\frac{5}{24}$ do $\frac{1}{6}$ tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal.

Okowita na Marzec i Marzec Kwiecień $13\frac{2}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $13\frac{2}{3}$—$\frac{2}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 14—$\frac{1}{8}$—$\frac{1}{24}$ tal., na Czerwiec Lipiec $14\frac{3}{8}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{5}{12}$ tal., na Lipiec Sierpień $14\frac{5}{6}$—$\frac{7}{8}$—$\frac{5}{6}$ tal., na Sierpień Wrzesień $15\frac{1}{12}$ do $\frac{1}{6}$—$\frac{1}{12}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 17. Marca 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	105
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
„ z roku 1853	4	—	95
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	--	$89\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{4}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	89
dito dito	4	—	$99\frac{3}{8}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	85
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{4}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$98\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe) . .	4	—	$93\frac{7}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$93\frac{1}{4}$	—
dito Pruss Zachodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	$83\frac{7}{8}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	95
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	95
Louisdory	—	—	$110\frac{1}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. . .	4	—	$100\frac{1}{2}$

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

	dnia 18. Marca 1864 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	1	26	3	1	28	9
Pszenicy średniéj	1	22	6	1	23	9
Pszenicy ordynaryjnéj	1	17	6	1	18	6
Żyta przedniego, szefel	1	5	—	1	6	—
Żyta lżejszego	1	7	6	1	8	9
Jęczmienia dużego, szefel	1	2	6	1	5	—
Jęczmienia małego	1	—	—	1	2	6
Owsa, szefel	—	23	—	—	24	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	1	7	6	1	8	9
Grochu na pastwę	1	5	—	1	6	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	--	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	10	—	—	12	—	—
Koniczyna biała	9	—	—	13	—	—
Ziemniaków, szefel	—	10	—	—	11	—
Masła, garniec	2	10	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	--	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 17. Marca	12	12	6	do	12	17	6
„ 18. „	12	23	9	„	12	28	9

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.